

JAN ORŁOWSKI  
Lublin

## SAKRALIZOWANY ŚWIAT POEZJI DANIELA ANDRIEJEWA

Daniel Andriejew (1906-1959), odkrywany właściwie dopiero w naszych czasach utalentowany poeta i bardzo oryginalny myśliciel rosyjski, był w życiu prywatnym człowiekiem głęboko religijnym<sup>1</sup>. Religijność poety tak charakteryzowała żyjąca do dziś jego żona Ałła Aleksandrowna:

Rodzina Dobrowów, w której wyrósł i żył Daniel Leonidowicz, była moskiewską patriarchalną prawosławną rodziną [...] Ale był on religijny nie tylko wskutek wychowania i życia w środowisku prawosławnym. Tkwiło w nim nie odziedziczone oddanie wierze, struktura religijna stanowiła podstawę jego osobowości. Dla ludzi tego typu świat nigdy nie jest całkowicie zamknięty, zawsze przez „ten” świat prześwieca świat „inny” [...]. Żył on i umarł jak prawosławny chrześcijanin [...]. Na początku *Róży Świata* sam autor opowiada, jak pierwszego olśnienia, które dało mu odczucie żywej więzi ze światem Światłości, doznał w cerkwi podczas odmawiania Akatystu do świętego Serafima Sarowskiego, którego szczególnie czcił przez całe życie. Maleńki wizerunek świętego towarzyszył mu na froncie, ocalał w więzieniu, a teraz jest zawsze przy mnie.

Jedynym, co pomagało w osiągnięciu tych stanów, w których wyniku powstała *Róża Świata*, była modlitwa. A przed aresztowaniem jeszcze – chodzenie do świątyni<sup>2</sup>.

Wspomniana tu *Róża Świata*, główne dzieło Andriejewa, kreślące wizję przyszłości świata, zbudowanej na fundamencie religijnego zbratania ludzkości (autor wprowadził pojęcie „interreligii”), napisane zostało z pozycji światopoglądowej człowieka głębokiej wiary. W tym miejscu warto jeszcze dodać ważny szczegół biograficzny: po wyjściu z więzienia Andriejew wziął ślub cerkiewny według obrządku prawosławnego z Ałłą Aleksandrowną (z domu Brużes), z którą był żonaty od roku 1945 (ślub w cerkwi odbył się w czerwcu roku 1958).

---

<sup>1</sup> Zob. J. Orłowski. *Odkrywanie Daniela Andriejewa*. „Kamena” 1991 nr 3-4 s. 24-25.

<sup>2</sup> А. А н д р е е в а. Даниил Андреев и его книга. В: Д. А н д р е е в. Роза Мира. Метафилософия истории. Москва 1991 s. 5-6. Цитаты ze źródeł w języku rosyjskim przytaczam w tłumaczeniu własnym – J. O.

W *Róży Świata* opisał Andriejew kilka swoich mistycznych przeżyć z czasów młodości. Doznawał ich niekiedy podczas modlitwy w cerkwi lub na widok zewnętrznej wspaniałości moskiewskiej świątyni Chrystusa Zbawiciela, zburzonej w latach trzydziestych na polecenie władzy bolszewickiej. Jedno z tych przeżyć ma związek z udziałem w nocnym nabożeństwie paschalnym w roku 1928, podczas którego czytano początek Ewangelii według św. Jana „Na początku było Słowo...” Chwila ta – jak wspomina Andriejew – pozwoliła mu „odczuć tę najwyższą krainę, ten niebiański świat, w którym cała nasza planeta staje się wielką Świątynią i gdzie nieustannie odbywa się niewyobrażalnie wspaniale wieczne nabożeństwo ludzkości, której dana jest ta Światłość”<sup>3</sup>.

Depozytariuszem spuścizny literackiej Andriejewa jest wspomniana już jego żona Ała Aleksandrowna, która tak charakteryzuje trzy główne dzieła poety (*Róża Świata*, *Bogowie rosyjscy*, *Żelazne misterium*):

W istocie wszystkie te książki są o jednym i tym samym. Poświęcone zostały jego koncepcji struktury złożonego z wielu sfer Wszechświata, w którym nasz świat stanowi płaszczyznę przecięcia się jasnych Światów Światłości i ciemnych Światów Zemsty (*Wozmiedzija*); książki te mówią o walce sił Światła z siłami Ciemności, w której wszyscy uczestniczymy czynem, słowem lub myślą jako pomocnicy Boga lub wspólnicy diabła<sup>4</sup>.

Według Andriejewa dzieje ludzkości i poszczególnych narodów są nieustanną walką sił providencjalnych i demonicznych. W każdym człowieku też zмага się anioł i demon, siły dobra i zła. U podstaw Andriejewowskiej koncepcji człowieka tkwi przeświadczenie, że przeznaczeniem ludzkiej jednostki jest nie tylko jej doczesna ziemská egzystencja, lecz również życie pośmiertne w innym świecie, w którym nagrodzone będą dobre czyny oraz potępione i ukarane zło i nieprawość. Ta filozofia człowieka i dziejów całego rodzaju ludzkiego zakorzeniona jest oczywiście w naukach chrześcijaństwa i w innych wielkich religiach świata.

Religijność Andriejewa w życiu osobistym i w poglądach wyrażonych w jego dziełach nasuwa pytania dotyczące obecności chrześcijańskiego *sacrum* również w jego poezji. Poezja Andriejewa, na którą składają się wiersze i poematy, stanowi unikalne zjawisko we współczesnej literaturze rosyjskiej. Powstała ona w czasach szalejącego terroru stalinowskiego, rozkwitła w więzieniu (autor, skazany na 25 lat więzienia, odsiadywał swój wyrok w latach 1947-1957), do czytelników mogła dotrzeć bez przeszkód i ograniczeń dopiero w

---

<sup>3</sup> Роза Мира s. 32-33.

<sup>4</sup> Zob. wstęp Аҗу Andriejew do: Д. А н д р е в. Изнанка мира. „Искусство Ленинграда” 1991 № 3 s. 67.

okresie „pieriestrojki”<sup>5</sup>. Poezja ta stworzona została w warunkach narzuconego społeczeństwu rosyjskiemu wojującego ateizmu, ale przeniknięta jest duchem prawosławnej religijności.

Poezję Andriejewa omawiano dotychczas w nielicznych artykułach krytycznych lub we wstępach i posłowiach do wydań jego dzieł. Podkreślano głównie patriotyczny patos jego twórczości, nasycenie jej pierwiastkami etycznymi (stały motyw walki dobra ze złem), związek z tradycją Lermontowa, Tiutczewa, Sołowjowa, Błoka i Wołoszyna, wreszcie oryginalność kosmogonicznej i meta-historycznej mitologii poety. W zbyt małym stopniu natomiast dostrzegano religijny wymiar jego poezji i pisano o tym w sposób dość eufemistyczny, jak to widać chociażby w szkicu *Zwiastun innego dnia* Borysa Romanowa:

W latach ogólnego rozpowszechnienia „wojującego bezbożnictwa” zwrot ku głębokim duchowym problemom przechodził w groźną, prawie nie dającą się pogodzić sprzeczność z rzeczywistością<sup>6</sup>.

Nie bez racji M. Timonina pisała w swoim czasie w miesięczniku „Litieraturnoje obozrieniye”, iż duchowo-religijny wymiar poezji Andriejewa z trudem dociera do współczesnego czytelnika rosyjskiego, w którym ateistyczne wychowanie niszczyło przez tyle dziesięcioleci religijną kulturę przeszłości<sup>7</sup>.

Krytycy widzą w Andriejewie przede wszystkim filozofa, co tak oto wyraził znawca jego spuścizny W. Gruszecki:

Twórczość Daniela Andriejewa – to wiersze filozofa obdarzonego błyskotliwym talentem poetyckim i proza poety, który potrafi myśleć kategoriami filozoficznymi. Tak rzadki stop pozwolił autorowi stać się wyrazicielem wyższej rzeczywistości, której przecucie jest tak zauważalne w kulturze rosyjskiej, poczynając od poezji Dierżawina, a kończąc wierszami Błoka<sup>8</sup>.

Filozoficzno-etyczną zawartość spuścizny Andriejewa charakteryzował wcześniej W. Czukow we wstępie do krótkiego wyboru jego wierszy. Krytyk ów tak pisał w roku 1987 o autorze *Bogów rosyjskich*:

Cała historia ludzkości jawi się poecie jako walka światłości z ciemnością; wciągnięty w tę walkę człowiek, obdarzony wolną wolą, musi samodzielnie dokonywać

---

<sup>5</sup> Główne wydanie utworów D. Andriejewa: Ранью заревою. Москва 1975. Советский писатель; Русские боги. Стихотворения и поэмы. Москва 1989. Современник; Роза Мира.

<sup>6</sup> Вестник другого дня. В: А н д р е в. Русские боги s. 353.

<sup>7</sup> Даниил Андреев: «Но чаша лишь одна...». „Литературное обозрение” 1990 № 5 s. 12.

<sup>8</sup> Человек синей эпохи. В: А н д р е в. Роза Мира s. 283.

wyboru między nimi. Celem Andriejewa jest przybliżenie człowiekowi drogi Opatrzności, ukazanie sensowności procesu historycznego<sup>9</sup>.

Religijną duchowość Andriejewa najgłębiej odczuwał – jak się zdaje – filozof G. Pomieranc, który w roku 1947 równocześnie z nim przebywał w areszcie śledczym NKWD na Łubiance w Moskwie. W artykule *Liryka więzienna Daniela Andriejewa* tak oto pisał językiem metafor, jak się okazuje, bardzo zbliżonym do sposobu obrazowania autora *Róży Świata*:

Na długo przed więzieniem Andriejew zaczął przygotowywać swój podkop z więzienia czasu – do wieczności. I przyglądać się, co tam jest w wieczności? Dokąd prowadzą gigantyczne historyczne i kosmiczne korzenie zła? Skąd, z jakich głębin – większych od każdego zła – rozlewa się światłość, której tchnienie odczuł kilka razy<sup>10</sup>?

A. Wagin podkreślał wizjonerski charakter poezji Andriejewa i stwierdzał, że dla jego twórczości nie można znaleźć analogii w literaturze rosyjskiej<sup>11</sup>. Historiozoficzny wymiar poezji Andriejewa bardzo trafnie ujął polski tłumacz jego wierszy E. Biedka, który tak pisał na ten temat:

*Wizjonerskie* strofy Daniła Andriejewa charakteryzują Rosję jako odrębny obszar cywilizacji chrześcijańskiej („trzeci Rzym”) – jako kraj i naród, który poprzez szaleńcze zwroty dziejowe, obfitujące w zbrodnie rządzących i udręczenia rządzących, zmierza do wielkich przeznaczeń i odegrania pozytywnej roli w świecie<sup>12</sup>.

Świat przedstawiony poezji Andriejewa jest odmienny niż u innych współczesnych mu twórców rosyjskich. Jest to świat dogłębnie nasycony obecnością chrześcijańskiego *sacrum*. Poeta sakralizował świat Kosmosu, historię Rosji, życie ludzkiej jednostki i świat przyrody. Jakie są przejawy sakralizacji owego świata?

Na niezwykle wyżyny wyniesiona została w poezji Andriejewa sakralizacja Rosji (poeta chętniej posługiwał się dawną nazwą „Ruś”). Według Andriejewa wielkie jest przeznaczenie Rusi i czyny jej wielkich synów przeszłości, których poeta nazywa „rodomysłami”. Rodomysłami były te postacie historyczne, które przewodziły Rusi w wydarzeniach dziejowych rozstrzygających o losach jej narodu. W wierszu pt. *Rodomysły* (1955) poeta zaliczył do nich księcia Włodzi-

<sup>9</sup> На великих перекатах времени. „Новый мир” 1987 № 4 s. 161.

<sup>10</sup> Тюремная лирика Даниила Андреева. „Октябрь” 1991 № 8 s. 158. Zob. tegoż autora recenzję poezji Andriejewa: На путях добра и света. „Литературное обозрение” 1990 № 5 s. 19-22.

<sup>11</sup> Слово о поэте. „Звезда” 1988 № 3 s. 172-173.

<sup>12</sup> *Realne znaczenie mistyki, czyli wizje poetyckie Daniła Andriejewa*. „Transformacje” 1992 nr 1-2 s. 65.

mierza Wielkiego, Aleksandra Newskiego, Dymitra Dońskiego, Minina i Pożarskiego, Piotra I. Rodomysły trwale żyją w zbiorowej duszy narodu, tworzą jego „Synklit”<sup>13</sup>, w ich dokonaniach realizowało się przeznaczenie Rusi, a ich czynami kierowała ręka Wszechmogącego. Andriejew tak pisał o „rodomysłach” we wspomnianym wierszu:

Не для себя и не собою правимы  
Они – рука  
Таких, как Ты! И чувствовать их вправе мы  
Во все века<sup>14</sup>.

(Родомыслы s. 202).

Wiersz ten jest przykładem sakralizacji wielkich postaci historii ojczystej. Podobną rolę jak „rodomysłom” przypisywał też Andriejew pisarzom prorokom („wiestnik”), do których zaliczał Puszkina, Lermontowa, Gogola, Dostojewskiego, Tolstoja i Błoka.

Znamiona sakralizacji można też odnaleźć w pojmowaniu przez Andriejewa dziejowego przeznaczenia Rosji, która w wierszu „*Wiosną ze wzgórza...*” (1950) określona została jako „kraj wybrany”. W jej dążeniach poeta dostrzega rozmach, otwartość, chęć osiągnięcia najwznieśszych wyżyn ducha („*Toska o gorniej wysocie*”<sup>15</sup>). Oto jak postrzegał poeta dziejową misję Rosji:

... Теперь простор всечеловечества  
Ждет вестника, томится жаждой,  
И из народов примет каждый  
Здесь затаенную мечту.

Нет, не державность, не владычество –  
Иное крепнет здесь решенье:  
Всех стран – в сады преображенья,  
А государства – в братство всех.

(Русские октавы s. 34-35).

Andriejew wyłożył tu w mowie wiązanej swoją ideę „Róży Świata” – czyli ogólnoludzkiego i ogólnoświatowego zbratania państw i narodów. Idea ta – według poety bliska zamiarom Opatrzności – miała wyjść właśnie z Rosji i ogarnąć całą ludzkość. W ten sposób Andriejew sakralizował również wymarzoną i przypisywaną Rosji jej misję dziejową. W więziennym wierszu „*My na*

<sup>13</sup> Синклит – kapituła, zgromadzenie (cerk.).

<sup>14</sup> Wszystkie cytaty z poezji Andriejewa pochodzą z cytowanego wydania (po tytule w nawiasie podano numer strony): Русские боги.

<sup>15</sup> Cytat z wiersza Русские октавы.

*dzień jutrzejszy...*” (1952) poeta określał na koniec XX stulecia termin nadejścia owego dnia, który „nie zna ni wojen, ni ruin”:

Он ничем не замглен,  
он не знает ни войн, ни разрух;  
Он лазурной дугой  
голубеет в исходе столетья,  
И к нему устремлен,  
лишь о нем пламенеет мой дух.

(„Мы на завтрашний день” s. 274).

W jednym z wierszy więziennych z roku 1950 Andriejew tak wyraził swoją wiarę w wielkie przeznaczenie Rosji: „widzę, wierzę, słyszę, wiem: Puls świata teraz bije tu”. Kończył zaś ów płomienny wiersz następującą strofą:

По-новому постигло сердце  
Старинный знак наш – Третий Рим,  
Мечту народа-страстотерпца,  
Орлом парящую над ним.

(„Наитье зоркое привыкло...” s. 136).

Nie tylko w tej wypowiedzi lirycznej odgrzewał Andriejew starą ideę rosyjską „Trzeciego Rzymu”, która wyrażała niegdyś uzurpatorskie dążenia władców moskiewskich do panowania nad światem chrześcijańskim. W mesjanistycznej koncepcji Andriejewa nowy „Trzeci Rzym” powołany jest do tego, aby obwieścić światu i zrealizować ideę moralnej przebudowy ludzkości i przybliżenia na ziemi Bożego ładu. Apogeum sakralizacji Rosji osiągnął Andriejew, tworząc symboliczny obraz Niebiańskiego Kremla (*Niebiesnyj Krieml*) – synonimiczną nazwą był też Nieziemski Kreml z poematu *Nawna* (1955). W odniesieniu do współczesności Niebiański Kreml miał odgrywać taką rolę jak w świadomości średniowiecznej Rusi niewidzialny gród Kiteż chroniony przez Boga<sup>16</sup> (Andriejew napisał zresztą w roku 1950 wiersz pt. *Teatr Wielki. Opowieść o Niewidzialnym grodzie Kiteżu*). Kreml – jak wiadomo – zajmuje miejsce szczególne w narodowej świadomości rosyjskiej. Przez nadanie mu epitetu „niebiański” symbol ten uzyskał tu dodatkowe sakralne znamię. Przebyta – lecz jeszcze nie do końca – drogę dziejową Rusi ku swemu przeznaczeniu obrazowo określił poeta jako „żeglowanie do Niebiańskiego Kremla” (*Pławan’je k Niebiesnomu Kremlu*). Pisał nawet dedykowany swojej żonie oddzielny

<sup>16</sup> Polski przekład tej staroruskiej legendy zob. w książce: *Opowieść o niewidzialnym grodzie Kiteżu. Z legend i podań dawnej Rusi*. Wyboru dokonał, tłumaczył [...] R. Łużny. Warszawa 1988 s. 229-238.

poemat pod takim właśnie tytułem, ale śmierć nie pozwoliła mu ukończyć tego dzieła. Informację o tym zawiera napisana na miesiąc przed śmiercią dedykacja do poematu *Nawna*. Symbolicznym obrazem Niebiańskiego Kremla posługiwał się Andriejew kilkakrotnie w różnych swoich utworach – w *Róży Świata* oraz w poematach *Niemieriecz*a (1937-1950) i *Zatrącenie Groźnego* (*Gibiel Groznego*, 1951).

W poezji Andriejewa spotykamy pojęcie Duszy Narodu (graficznie oznaczone zawsze dużymi literami), m.in. w wierszach *Gribojedow* i „*Tai się uspiomy świat opowieści...*” („*Taitsia dromnyj mir skazanij...*”, 1955). Jest to dusza zbiorowa – *Sobornaja dusza*. Andriejew poetyzuje i antropomorfizuje to pojęcie. W jego mitologii Dusza Narodu rosyjskiego nazywa się *Nawna*, jest młoda i czysta. Jej narzeczony *Jaroswiet* – to demiurg i twórca Rosji, ich odwiecznym wrogiem zaś jest *Żrugr* – demon państwowości rosyjskiej. Wyidealizowaną *Nawnę* opiewał Andriejew w poemacie pod takim właśnie tytułem, przedstawił ją tam w aureoli świętości. Według poety *Nawna* uosabia wszystko co najlepsze w duszach rosyjskich i nieustannie wznosi je coraz wyżej, ona też opromienia to, co jest wzniosłe i piękne w sztuce rosyjskiej wszech czasów.

Z twórczości Andriejewa wyłania się – upoetyzowany wprawdzie, ale dość wyrazisty obraz Rosji i jej drogi dziejowej. Sakralizacja tego obrazu jest nie tylko środkiem estetyzacji, ale służy zarazem podkreśleniu trwałych wartości religijno-etycznych i patriotyczno-narodowych, których skarbnicą była w oczach Andriejewa Ruś prawosławna i jej wielowiekowa kultura. Cytowana już M. Timonina charakteryzowała Andriejewowską wizję Rosji w następujący sposób:

Tradycyjnie temat Rosji w kulturze rosyjskiej wieku XX wiąże się z nazwiskami Błoka, Klujewa, Jesienina. Rosja Andriejewa jest niejako objawieniem dla naszych współczesnych. Jest ona ciężka i niewzruszona, olśniona światłem prawosławia<sup>17</sup>.

O własnym pojmowaniu Rosji bardzo oryginalnie wypowiedział się poeta w liście do swojej żony, wysłanym z więzienia w Jarosławlu 2 VI 1955. Oto jego słowa: „Nie jestem ani Europejczykiem, ani Azjatą. Jestem Rosjaninem. Rosja zaś nie jest krajem, lecz częścią świata, samodzielną metakulturą”<sup>18</sup>.

Widoczna u Andriejewa idealizacja Rosji (można tu nawet mówić o jej swoistej mistycyzacji) nie oznacza, że nie dostrzegał on ciemnych stron jej historii (widział je zwłaszcza w komunistycznej współczesności) oraz przeciwności tkwiących w duszy rosyjskiej. Zło dostrzegał jednak nie w duszy narodu, lecz w działaniach demona państwowości rosyjskiej. W mitologii poety

<sup>17</sup> Данил Андреев: «Но чаша лишь одна...» s. 11.

<sup>18</sup> Роза Мира s. 279.

demon każdego państwa określany jest pojęciem „uicraor”, zaś demon państwowości rosyjskiej – jak już wspomniano – ma imię Żrugr. Odwieczne dążenia „powolnej duszy Rosjan” tak przedstawił Andriejew w wierszu pod charakterystycznym tytułem *Rozmach* (1950):

Дальше! дальше! вперед! шире!  
 Напролом! напорыв! вброд!  
 К злодеяням, каких в мире  
 Не свершал ни один род.  
 И к безбрежным морям Братства,  
 К пиру братскому всех стран,  
 К солнцу, сыплющему богатства  
 Всем, кто незван и кто зван!...

(Размах s. 137).

O przeciwnościach duszy rosyjskiej – „niewolniczej i wolnej” pisał też Andriejew w wierszu pt. *O Moskwie* (1952), postrzeganej zresztą również ambiwalentnie jako „źródło ciemności i światłości”:

Ведь любовью полно, как чаша,  
 Сердце русское, ввысь воздето,  
 Перед каменной матерью нашей,  
 Водоемом мрака и света.

(О Москве s. 272).

Dostrzegając zło w duszy rosyjskiej, Andriejew podkreślał jednak w obydwu tych utworach jej porywy wzwyż, ku słońcu i niebu, co – jak wiadomo – jest tradycyjnym obrazowym środkiem sakralizacji<sup>19</sup>, widocznej zwłaszcza w wierszu *O Moskwie*, zakończonym apostrofą do Boga, aby osłaniał mury tego miasta swoją opieką. Motywy sakralne w poezji Andriejewa – podobnie jak i u wielu jego poprzedników na Parnasie rosyjskim (Aleksego K. Tołstoja, Apollona Majkowa, Zinaidy Gippius i wielu innych) – łączyły się nierozdzielnie z tematami historyczno-patriotycznymi w twórczości poetyckiej<sup>20</sup>.

Świat poezji Andriejewa sakralizowany jest jednak przede wszystkim przez stałe podkreślanie obecności w nim Boga. W owym świecie ręka Wszechmogą-

<sup>19</sup> Zob. M. E l i a d e. *Traktat o historii religii*. Przeł. J. Wierusz-Kowalski. Warszawa 1966 s. 101; t e n ż e. *Sacrum – mit – historia. Wybór esejów*. Przeł. A. Tatariewicz. Warszawa 1970 s. 74-75.

<sup>20</sup> W odniesieniu do Majkowa zagadnienie to obszernie omówione zostało w pracy: W. K o w a l c z y k. *Twórczość Apollona Majkowa i jej konteksty kulturowe*. Lublin 1991 s. 210-267.



cego kieruje losami zarówno gwiazd, kwiatów, jak i narodów. Myśl tę wyraził poeta w następującej strofie:

Как радостно вот эту весть вдохнуть –  
Что по мерцающему своду  
Неповторимый уготован путь  
Звезде, – цветку, – душе, – народу.

(„Мне радостно обнять чеканкой строк...” s. 10).

Tak pisał poeta w roku 1935. A ponad dwadzieścia lat później w wierszu *Przez mury więzienne* (1956) wypowiedziana została przez „ja” liryczne następująca prośba do Boga:

Сквозь крушение царств  
проведи до заветного края,  
Ты, что можешь хранить  
и листок придорожный от зла!

(Сквозь тюремные стены s. 276).

Jest w tych słowach podkreślenie wszechobecności i wszechmocy Boga Ojca, który „i przydrożny listek może ochronić od zła”. Podmiot mówiący liryki Andriejewa obcuje z Bogiem, kieruje do Niego swe prośby i dziękczynienia. Ucieczką poety od nie akceptowanej sowieckiej rzeczywistości lat trzydziestych był bliski kontakt z przyrodą. Za jej piękno, za ukojenie, jakie daje człowiekowi, wzniesione zostały do Stwórcy następujące dziękczynne słowa w zakończeniu wiersza *Nocleg* (1935):

За путь бесцельный, за мир блаженный,  
За дни, прозрачной хрустальных чаш,  
За сумрак лунный, покой бесценный  
Благодарю Тебя, Отче наш.

(Ночлег s. 308).

Oddanie Ojcu na Niebiosach, nadzieje pokładane w wierze najpełniej wyraził Andriejew w lirycznym zakończeniu poematu *Symfonia miejskiego dnia* (1950). Oto ono:

... Что пред Тобой письмена и законы  
Всех человеческих царств и громад?  
Только в Твое необъятное лоно  
Дух возвратится, как сын – и как брат.

Пусть же назавтра судьба меня кинет  
Вновь под стопу суеты, в забытье, –  
Богосыновства никто не отнимет  
И не развеет бессмертье мое!

(Симфония городского дня s. 113).

Mowa tu oczywiście o nieśmiertelności w rozumieniu chrześcijańskim, czyli o pośmiertnym wiecznym życiu ducha.

Zawierzenie ziemskich losów Niebieskiej Pannie wyraził Andriejew w wierszu *Do A. A.*, napisanym w więzieniu w roku 1949. Inicjały A. A. oznaczają tu Ałę Aleksandrownę, żonę poety, która przebywała wówczas w łagrze w Mordowii na dalekiej Północy (skazano ją w roku 1947 na dwadzieścia pięć lat obozowych robót). Autor posłużył się tu tradycyjnym porównaniem życia ludzkiego do płonącej świecy. W tym wypadku porównanie to ma jednak głębszy sens: życie ludzkie zostaje poświęcone Matce Bożej – podobnie jak ofiarowuje się zapaloną świecę w świątyni:

Ей, Небесной Невесте –  
Две последних, прекрасных свечи:  
Да горят они вместе,  
Неразлучно и свято в ночи.

(A. A. s. 139).

W twórczości Andriejewa zwraca uwagę duża różnorodność określeń świętej osoby Matki Bożej. Oto one: Небесная Невеста, Всемогущая, Всеблагая, Матерь Звездовенчанная, Матерь Пренепорочная, Вечная Матерь, Пресвятая Богородица, Заступница.

Podmiot liryczny w wierszach Andriejewa postrzega świat jako głęboko wierzący chrześcijanin. Wierzy we wszechmoc i wszechobecność Boga, którego wola kieruje życiem każdego człowieka i całych narodów.

W utworach Andriejewa wyraźnie sakralizowana jest przestrzeń świata przedstawionego, która ma wymiar ziemski i pozaziemski, mistyczny. Podmiot mówiący u Andriejewa rozróżnia „tu”, czyli Matkę-Ziemię i podkreślane kursywą „tam”, do którego śmierć otwiera bramę. Najwyraźniej widać to w zakończeniu wiersza *Bez zasług* (1950):

... Или тому, кто не довершит  
Дело призванья – здесь,  
Смерть – как распахнутые врата  
К осуществленью – там?

(Без заслуг s. 147).

Doskonałym przykładem sakralizacji przestrzeni pozaziemskiej jest wiersz pt. *Przy teleskopie*, (1950). W odczuciu mówiącego „ja” przyrząd ten pozwala zajrzeć do „otwartych bram Bóstwa”, tam zaś roztacza się następujący widok:

... Будто райская даль  
белым заревом вся залита.  
Будто стал веществом –  
белым сердцем в ее средоточье –

Лицезримым Добром  
сам творящий материю Свет.  
Будто сорван покров  
и, немея, ты видишь воочью  
Созиданье миров,  
и созвездий, и солнц, и планет.

(У телескопа s. 87).

Ze światem ziemskim sąsiadują u Andriejewa „inne światy” (*miry inyje*), stamtąd dochodzą słowa niosące światłość:

Они – оттуда. где звенят  
Миры других координат,  
Соседних с нами.

(“Не ради звонкой красоты... s. 285).

W mitologii Andriejewa owe „inne światy” mają swoją hierarchię doskonałości, zależną od wielości występujących w nich wymiarów czasu i przestrzeni, sąsiadują jednak z Ziemią-Matką i wpływają na jej losy i bieg ziemskich zdarzeń.

Andriejew – jak wspomniano – sakralizuje w swej poezji również przestrzeń ziemską. Jest to zawsze przestrzeń rosyjska, w jej pejzażu nigdy nie pojawiają się architektoniczne symbole tzw. nowej epoki, lecz budząca zadumę przyroda oraz cerkwie i klasztory, których widok zwraca myśl ku wysokościami i światłości. Oto początek wiersza *Kamienny starzec* (1933), w którym czytamy:

Когда ковчегом старинной веры  
Сиял над столицею Храм Христа,  
Весна у стен его, в тихих скверах,  
Была мечтательна и чиста.

(Каменный старец s. 90).

Ulubiony przez Andriejewa rosyjski pejzaż tak został naszkicowany w wierszu *W znojny dzień* (1935):

Люблю, когда молит тело  
Простого глотка воды...  
... И вот вдали засинело:  
Речушка, плетни, сады,

И белая церковь глядится  
Из кленов и лип – сюда,  
Как белоснежная птица  
Из мягкой листвы гнезда.

(В знойный день s. 298).

W powstałym w więzieniu późniejszym wierszu *Przy cerkiewnym ogrodzeniu* (1950) umieścił poeta następujące osobiste wyznanie:

А еще я люблю их –  
Прутья старых оград у церквей...

(У церковной ограды s. 299).

Andriejewowskie cerkwie zawsze jaśniejają bielą, zaś biel kojarzy się ze światłością, co – jak wiadomo – jest znakiem *sacrum*. Widok cerkwi budzi też zwykle myśl o przemijaniu i życiu pozadoczesnym. Refleksja o podobnej własnie treści tak została wyrażona w zakończeniu wspomnianego wyżej wiersza:

И отрадно мне знание,  
Что мечта моя будет в стихе,  
Дух – в небесном скитанье,  
Плоть же – в мирном, седом лопухе.

(s. 299).

Andrejewowska przestrzeń jest najczęściej otwarta i nieogarniona. Ma ona nie tylko wymiar geograficzny, lecz wyraża również głębszy sens – wielkość czynu narodu i jego porywów ducha. Najwyraźniej mówi o tym zakończenie napisanego w więzieniu wiersza *Wiosną ze wzgórza* (1950):

Все пусто. И лишь там, сквозь клены монастырские,  
Безмолвно освещен белый исполин...  
О, избранной страны просторы богатырские!  
О, высота высот! О, глубина глубин!

(Весной с холма s. 37).

Jest to obraz przestrzeni w najwyższym stopniu sakralizowany. Ruś postrzeżga jednak Andriejew w sposób ambiwalentny, jest to „Ruś w modlitwach i w buncie” – jak to ujął autor w wierszu pt. *W Galerii Trietjakowskiej* (1950). Nad owymi wielkimi przestrzeniami rozbrzmiewają dzwony cerkiewne, ale też i dźwięki kajdan. We wspomnianym wierszu tak o tym pisze poeta:

Разверзаясь слепящей ширью,  
Льется Волга и плещет Дон,  
И гудит над глухой Сибирью  
Звон церквей – и кандалный звон.

(В Третьяковской галерее s. 82).

W świecie poezji Andriejewa bardzo charakterystyczny jest również obraz czasu. Poeta najchętniej operuje czasem w wymiarze wieczności lub tysiąclecia,

kiedy mówi o Rusi. W jednym z wierszy z roku 1950 tak napisał o swojej poezji:

Про всенародное наше Вчера,  
Про древность я говорю.  
Про вечность. Про эти вот вечера,  
Про эту зарю.

(s. 278).

Wymienione tu zostały trzy główne kręgi tematyczne poezji Andriejewa: historia ojczyzna, pozaczasowy wymiar egzystencji człowieka i ziemski świat ojczystej przyrody. W tym samym liryku autor nazywa siebie „zwiastunem innego czasu” (*ja wiestnik drugogo dnia*).

Współczesność waloryzuje Andriejew zawsze ujemnie. W latach, kiedy Mandelsztam nazwał swój czas „wilczym wiekiem”, Andriejew mówił w wierszu o Gumilowie o „niegodziwym wieku”:

Да, одно лишь сокровище есть  
У поэта и у человека:  
Белой шпагой скрестить свою честь  
С черным долом бесчестного века.

(Гумилев s. 27).

Kategoria czasu, jaką najchętniej posługiwał się Andriejew, najtrafniej uchwyciona została w następującym wierszu z roku 1935:

Милый друг, не жалею о старом,  
Ведь в тысячелетней глубине  
Зрело то, что грозным пожаром  
В эти дни проходит по стране.

Вечно лишь то, что нерукотворно.  
Смерть – права, ликуя и губя:  
Смерть есть долг несовершенной формы,  
Не сумевшей выковать себя.

(s. 18).

Czas w poezji Andriejewa otrzymuje znamię swoistego *sacrum*, któremu nadaje się cechy myślenia w kategoriach wieczności. Do takiego traktowania czasu dochodzi jednak poeta przede wszystkim w swojej liryce więziennej. Jego ówczesną poezję charakteryzuje historiozoficzne spojrzenie myśliciela religijnego na Rosję i jej naród. Poeta jakby wyłączył się z rzeczywistości swego czasu, w jego twórczości z lat pięćdziesiątych nie odzwierciedliło się ani leczenie powojennych ran ojczyzny, ani propagandowy zgiełk wokół budowy komunis-

tycznego raju na ziemi, ani nawet panujący w kraju terror i istnienie przepętnionych łągrów i więzień. Stworzona za kratami poezja Andriejewa jest właściwie pozbawiona typowych motywów więziennych – widoku krat, odczucia osamotnienia, tęsknoty do wolnego życia. Monstrualne zło czasu stalinizmu wyłobiło jednak bardzo wyraźny ślad na jego poezji z lat trzydziestych, jak o tym świadczą wiersze: *Gumilow*, „*Widzę jak się buduje, słyszę jak się burzy...*”, „*Zostajeś osądzony. Milcz...*” i in.

W roku 1937, w warunkach wciąż pogłębiającego się terroru, Andriejew napisał kilka wierszy, w których pojawiły się tony rozpacz, beznadziejności, a nawet myśli o samobójstwie. Jeden z nich zawiera następującą prośbę do Boga o siłę wytrwania:

Без небесных хоров, без видений  
Дни и ночи тесны, как в гробу.  
Боже! Не от смерти – от падений  
Защити бесправную судьбу!

(s. 58).

Przygnębiająca atmosfera lat trzydziestych odzwierciedliła się w wierszu o incipicie „*Poranek. Mgła. Mokra gorycz...*” (1935). Brzmi w nim skarga, iż „o prawdzie minionej nocy [...] nie śmiemy szepnąć jeden drugiemu”. Wiersz ów kończy następujące wołanie do Matki Bożej:

Захлебнувшись фальшивым гимном,  
Задыхаемся. Помогите нам,  
Хоть на миг бетон расторгая,  
Всемогущая! Всеблагая!

(„Утро. Изморось. Горечь сырая...” s. 140).

W twórczości więziennej krytyczne spojrzenie poety na współczesną rzeczywistość sowiecką ujawniło się we wspomnianym już poemacie *Symfonia miejskiego dnia*. Autor kreśli w nim wizerunek stolicy – betonowego molocha, w którym w zgiełku maszyn krzątają się udęczone, zagubione, szare tłumy. Powstaje wrogi, odczłowieczony świat, na miejscach, „gdzie głos «Alleluja» otwierał serca”, pojawiają się „asfaltowych gładzizn nagie przestrzenie”. Ten asfaltowo-betonowy świat budzi smutną refleksję:

Не влить нам в сосуд гигантизма  
Утраченную красоту.

(Симфония городского дня s. 99).

Andriejew desakralizuje i deestetyzuje ten odhumanizowany świat. Ratunkiem przed nim było szukanie dróg powrotu do chrześcijańskich wartości, które przeszłość przekazała jako dar bezcenny.

Najprostszym środkiem sakralizacji opisywanej rzeczywistości jest użycie leksyki związanej ze sferą religijnego życia człowieka. Przeważnie są to leksyka oraz obrazy i symbole biblijnej proveniencji. Andriejew dość często posługiwał się tym sposobem tworzenia *sacrum*. Ulubionym jego obrazem był „raj” i epitet „rajski” występujący w wielu utworach. Na przykład w wierszu „*Już nie ze smutkiem pożegnany...*” ziemskie niebo jest „lazurowe jak w raju”. Jak już wspomniano, w poezji Andriejewa obiekt sakralizowany usytuowany jest zawsze na wysokościach, w sferze podniebnej, występuje w aureoli jasności i bieli. Sfera *sacrum* jest dość szeroka i różnorodna w twórczości autora *Nawny*. Bez uwzględnienia tej kategorii estetycznej trudno byłoby w ogóle pisać o poetyce jego spuścizny, gdyż otrzymalibyśmy jej obraz bardzo niepełny i zubożony.

Poezja Andriejewa właściwie dopiero od kilku lat żyje w normalnym obiegu literackim, spóźnionym o trzy dziesięciolecia od czasu śmierci jej twórcy. I właśnie dopiero w dobie obecnej, kiedy w Rosji może odradzać się życie religijne, myśl i poezja Andriejewa staje się nieodłączną częścią rosyjskiej kultury duchowej i nie wydaje się już zduszonym głosem natchnionego twórcy wołającego zza murów więzienia.

#### САКРАЛИЗОВАННЫЙ МИР ПОЭЗИИ ДАНИИЛА АНДРЕЕВА

##### Р е з ю м е

Русский поэт и мыслитель Даниил Леонидович Андреев (1906-1959) был в личной жизни глубоко религиозным человеком. Духом православной религиозности проникнута и его поэзия. Мир изображаемый поэтом – в высокой степени сакрализованный мир. Лирический герой Андреева – верующий христианин, он часто обращается к Богу с просьбой и благодарением. Поэт сакрализовал и историю Руси, в которой ценил христианские традиции и православные ценности в ее культуре. Андреев, поэзия которого приходит к читателю только в последние годы (в сталинское время поэт был репрессирован), является выдающимся и оригинальным представителем русской духовной культуры XX века.

Перевод с польского автора статьи